

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Logopaedica IV (2011)

Halina Pawłowska-Jaroń

Wykorzystanie wierszy Jana Brzechwy w logoterapii

Poezja to wrażliwa część literatury: subtelna, emocjonalna, wyrafinowana, ukazująca i wnętrze człowieka, i trafiająca doń. Pokazuje nasze zalety, słabości i wady. Kształtuje podświadomość, przełamuje opory wobec przeżywania oraz myślenia i odczuwania – uczy rozpoznawać własne uczucia. Czy nie ma w tym elementów terapii?¹

Poezjoterapia wydzieliła się z biblioterapii w latach siedemdziesiątych XX wieku. Jej prekursorem był amerykański psychiatra Jack J. Leedy, który w 1969 roku opublikował pierwszą monografię na ten temat zatytułowaną *Poetry Therapy. The Use of Poetry in the Treatment of Emotional Disorders*. Napisał w niej: „Poezja jest to po prostu droga do podświadomości. [...] Gdy pacjent pisze swoje własne wiersze lub wybiera jeden z nich z książki, jest to jego sposób na wyrażenie czegoś, czego nie da się wydobyć za pomocą innych środków”². Istotne, by uświadomić sobie, że ta metoda podejścia do spraw człowieka, nazwana poezjoterapią, łączy w sobie elementy zainteresowań psychologii, pedagogiki i medycyny.

Pierwszą, która upomniała się o prawo dziecka do liryki, akcentując przede wszystkim hasło „sztuka dla sztuki”, była Maria Konopnicka. Podkreślała, że sam dydaktyzm nie jest w stanie wyczerpać i zaspokoić uczuć, przeżyć i wzruszeń dziecka – „Może to więc jest dobrze, gdy do dramatu dziecięcego i do dziecięcego eposu przybędzie liryka dziecięca, poezja sama w sobie, która bez żadnych dydaktycznych celów będzie budziła w duszy dziecka pewne nastroje i poddawała harmonię pod przyrodzoną dźwięczność tej duszy”³.

Julian Tuwim i Jan Brzechwa obok twórczości poetyckiej dla dorosłych stworzyli wiele utworów adresowanych do dzieci. Zainicjowali także nowy styl poezji dla dzieci, w którym uwzględniając znaczny stopień wrażliwości dziecka, jego dorosłość

¹ S.M. Krzyśka, *Poezjoterapia wzbogaca duchowo*, „Edukacja i Dialog” 2004, nr 9, s. 61–66.

² A. Hart, *What Happened to Virtual Reality Therapy for Emotional Issues since the 1990s?*, <http://www.allvoices.com/contributed-news/6816003-what-happened-to-virtual-reality-therapy-since-the-1990s> (dostęp: 6.10.2011).

³ K. Łysko, *Rozwój literatury dziecięcej w historii literatury polskiej*, http://j_uhma.republika.pl/dziecieca.html (dostęp: 6.10.2011).

oraz potrzeby intelektualne i emocjonalne, szczególną uwagę przywiązali do wrodzonego poczucia humoru młodego czytelnika.

Stawiając pytanie, dlaczego odpowiednio dobrana literatura wpływa na samopoczucie człowieka, można stwierdzić: daje wiarę w możliwość pokonywania trudności, poprawia zmianę obrazu samego siebie, przeciwdziała niepożądanym emocjom, ich osłabieniu i wygaszeniu, wzbudza emocje wpływające korzystnie na samopoczucie i właściwe funkcjonowanie organizmu, przyczynia się do rozwoju wyobraźni, poszerza sferę przeżyć, wpływa na poczucie własnej wartości i pomaga uwierzyć we własne możliwości.

Sławomir M. Krzyśka tak pisał: **„Poezja żywiąca się eksploracją emocji jest jak najbardziej tym, co może być pomocne ludziom w rozwiązywaniu ich problemów wynikających z trudności dnia codziennego, chorób, stresów, zmian w zachowaniu”**⁴.

Wielkie walory poezji dziecięcej powodują, że znajduje ona również swoje miejsce w terapii dzieci z zaburzeniami komunikowania się. Poniższy tekst jest próbą wykazania wartości logoterapeutycznych poezji Jana Brzechwy.

Poezja w życiu dziecka odgrywa znaczącą rolę. Dostarcza osobistych wzruszeń, wzbogaca i uszlachetnia życie uczuciowe. Już podczas pierwszych kontaktów z literaturą wiersz i proza rymowane stanowią dla dziecka nie lada przeżycie. Rytm i rym ułatwiają im zapamiętywanie treści i sprawiają przyjemność słuchową. Podobać im się mogą zarówno nastrojowe liryki, jak i proste wierszyki, opisujące zdarzenia dziecięcego świata, wiersze wesołe, żartobliwe oraz wierszowane bajki.

Jan Brzechwa twierdził, że „... rytm w wierszach pobudza wrażliwość słuchową dziecka, koncentruje jego uwagę na najistotniejszych momentach fabularnych, przynosi nowe pojęcia, których nazwy pomnażają wiedzę o języku i bawią tak jak nowe zabawki. Gra słów ułatwia ich zapamiętanie i niepostrzeżenie wzbogaca słownictwo dziecka. Dziecko bawi się słowem, a przez tę zabawę uczy się języka ojczystego”⁵.

Jadwiga Cieszyńska, omawiając zadania współczesnej logopedii, zakładającej holistyczny ogląd człowieka, pisze:

Logopeda nie może czuć się przypisany ani do jednej koncepcji, ani do jednego rodzaju oddziaływań. Ponieważ budowanie czy odbudowanie systemu językowego zachodzić może jedynie w interakcjach społecznych, kształtowanie tych interakcji staje się także podstawowym zadaniem logopedy. [...]. Procedura logopedyczna, jeśli chce przeciwstawić się biologicznemu i redukcjonistycznemu traktowaniu człowieka, musi zawierać w sobie także postępowanie logoterapeutyczne. Taki ogląd problemu wpisuje się w widzenie logopedii, jako dyscypliny integrującej wiedzę wielu dyscyplin naukowych, zajmujących się człowiekiem i jego działaniem w świecie⁶.

Utwory wykorzystywane w szeroko rozumianej biblioterapii oddziałują w następujących zakresach:

⁴ S.M. Krzyśka, *Terapeutyczne aspekty poezji*, „Edukacja i Dialog” 2006, nr 8, s. 61–66.

⁵ J. Brzechwa, *O poezji dla dzieci*, Warszawa 1982, s. 38–39.

⁶ J. Cieszyńska, *Logoterapia w przypadkach głębokich zaburzeń komunikacji językowej. Analiza egzystencjalno-kognitywna*, <http://www.konferencje-logopedyczne.pl/?act=show&Id=download&l=pl> (dostęp: 6.10.2011).

- pozwalają uwierzyć w sukces,
- kompensują potrzeby i łagodzą depryzację,
- relaksują,
- odciążają czytelnika – tworzą przestrzeń, do której można chwilowo uciec od rzeczywistości⁷.

Sławomir M. Krzyśka przywołuje myśl Marii Szulc dotyczącą terapeutycznej roli poezji: „Ma ona wielkie walory terapeutyczne spowodowane szczególnie bliskim kontaktem, jaki powstaje między wierszem a czytelnikiem, symboliką i ogromnym ładunkiem emocjonalnym utworów poetyckich oraz biologiczną siłą rytmu...”⁸.

Wszystko to odnieść można do dziecięcego poezjotwórstwa Jana Brzechwy, w którym łatwo odnaleźć „wdzięk, dowcip, lekkość i bezpretensjonalność zwrotu do małego czytelnika”, [...] „zabawę słowem wyrażającą się w niebanalnym [...] użyciu zwłaszcza frazeologicznych struktur języka”⁹.

Sam Brzechwa tak pisał o swojej twórczości dla dzieci:

[...] literatura [...] powinna rozszerzać sferę ich wyobraźni, wzbogacać słownictwo. [...] starałem się, aby w każdym utworze, który pisałem, zawarte było jakieś wydarzenie czy anegdota, jakaś niespodzianka w rozwiązaniu i zakończeniu, aby dobry rym stawał się punktem ogniskującym uwagę, mobilizującym pamięć dziecka, aby elementy dźwiękowe wiersza wybijały się na czoło¹⁰.

Według poety

[...] ci, co piszą dla dzieci, wnoszą lekki, malowniczy most, po którym mali czytelnicy chętnie i niepostrzeżenie przechodzą do poezji wielkiej, do literatury klasycznej i współczesnej. Most ów jest pewnego rodzaju zlepkiem wartości, które poeta w swoich wierszach dla dzieci powinien zawrzeć¹¹.

Podobnie jak Brzechwa w swoich wierszach operuje typem poetyckości odwołującej się do *paidii* – jest to wynik przekonania, że zabawa nie jest celem samym w sobie, pełni w rozwoju dziecka określone zadania. „Utwór paidialny staje się dziełem dopełnionym dzięki twórczej aktywności odbiorcy, np. działaniom ruchowym, przeżywaniu, reprodukowaniu”¹².

Wiersze Brzechwy inspirują do zabawy „światem na opak” (*Kaczka Dziwaczka*), do poszukiwania, obserwowania, zabawy naśladowującej (*Grzyby, Tydzień, Na straganie*). Zachęta do „plecenia andronów” w *Kaczce Dziwaczce*¹³ wyzwalać ma u dziecka

⁷ J. Wnęk, *O bajkoterapii*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2004, nr 9, s. 56–58.

⁸ *Ibidem*, s. 62.

⁹ A. Szóstak, *Poeta dzieciom. O zabawie słowem w wierszach Jana Brzechwy*, „Guliwer” 2003, nr 1, s. 5.

¹⁰ J. Brzechwa, *Moje boje i potyczki*, „Życie Szkoły” 1958, nr 5, s. 7–8.

¹¹ K. Łysko, „Strasznie ważna rzecz” – *dziecięce postrzeganie świata w wierszach Danuty Wawiłow*, http://j_uhma.republika.pl/wawilow2.html (dostęp: 6.10.2011).

¹² M. Ostasz, *Agon, alea, ilinx i mimicry w wierszach Tuwima i Brzechwy*, „Guliwer” 2003 nr 1, s. 11.

¹³ M. Ostasz, *Od Konopnickiej do Kerna. Studium wiersza paidialnego*, Kraków 2008, s. 62, 79.

aktywność metajęzykową – łączenie znaczeń i zabawa rymem. Równocześnie poprzez ukierunkowanie aktywności dziecka na powtarzanie (nazw dni tygodnia – *Tydzień*, nazw warzyw – *Na straganie*, nazw zawodów – *Dziura w moście*) wyzwała istotny w uczeniu się języka mechanizm, jakim jest powtarzanie, aktywizujące pola ruchowe obu półkul mózgowych.

Charakterystyczną cechą mózgu ludzkiego jest brak symetrii jego półkul, zarówno pod względem funkcjonalnym, jak i strukturalnym. Podstawową różnicą między prawą a lewą półkulą jest sposób, w jaki przetwarzają i analizują informacje. Lewa opracowuje materiał analitycznie, sekwencyjnie, natomiast prawa analizuje bodźce symultanicznie, całościowo. Każda z półkul odpowiada za inne funkcje dotyczące języka. Półkula lewa odbiera, rozpoznaje i różnicuje dźwięki mowy, odpowiada za złożone operacje werbalne, jest odpowiedzialna za odszukiwanie rymów, przepracowuje materiał związany z cichym czytaniem. Półkula prawa rozpoznaje słyszane i pisane rzeczowniki w mianowniku, odpowiada za organizację intonacji, akcentu i rytmu wypowiedzi (prawa półkula jest muzyczna), kontroluje – uwarunkowany kulturowo – kierunek czytania (w naszej kulturze od lewej do prawej), odbiera, przetwarza i zapamiętuje samogłoski. W przetwarzaniu języka istotna jest współpraca prawej i lewej półkuli¹⁴.

Metodą wykorzystującą rytm muzyczny i teksty poetyckie, zestrajane przez muzykę i łączone z ruchami całego ciała, jest logorytmika, będąca swoistą formą połączenia rytmiki i terapii logopedycznej. Wykorzystuje bowiem możliwość oddziaływania na sferę słuchową, słuchowo-ruchową i ruchową. Na bazie ćwiczeń muzyczno-ruchowych stosuje się ćwiczenia słowno-ruchowe, oparte w znaczącej mierze na tekstach wierszowanych, których wiodącym składnikiem jest rytm. Cele stawiane tego typu oddziaływaniom terapeutycznym to między innymi:

- kształcenie poczucia rytmu, tempa oraz metrum,
- kształcenie szybkiej reakcji ruchowej na sygnały słowne, dźwięk, ciszę oraz – co szczególnie istotne w tym konkretnym przypadku:
- kształcenie słuchu fonematycznego,
- kształcenie umiejętności percypowania i odtwarzania ruchem tempa, rytmu, akcentacji i ekspresji w muzyce i wypowiedzi słownej,
- usprawnienie dużej motoryki,
- rozwój intelektualny, również poprzez zwiększanie umiejętności językowych oraz
- rozwój społeczny.

Terapeuta wykorzystujący tę metodę w swojej pracy zakłada osiągnięcia uczestnika zajęć w zakresie poprawy umiejętności językowych, zaangażowania w zajęcia, koncentracji uwagi, poczucia własnej wartości, rozwoju wrażliwości. Szczegółowe założenia mogą przybrać w odniesieniu do poprawy umiejętności językowych następującą formę:

- uczestnik zajęć potrafi kontrolować tok i rytm swoich wypowiedzi, stara się płynnie mówić, stosując odpowiedni akcent, rytm i intonację wypowiedzi,
- usprawnia wymowę i wzbogaca słownictwo,

¹⁴ J. Cieszyńska, *Nauka czytania krok po kroku. Jak przeciwdziałać dysleksji*, Kraków 2005, s. 27; J. Cieszyńska, M. Korendo, *Wczesna interwencja terapeutyczna. Stymulacja rozwoju dziecka od noworodka do 6. roku życia*, Kraków 2008, s. 272.

- wykształca umiejętność formułowania myśli i wypowiedzania się pełnymi zdaniami,
- osiąga sukces terapeutyczny w postaci poprawy stanu mowy lub wymowy,
- potrafi sprawnie komunikować się z otoczeniem, wyrażać swoje poglądy¹⁵.

Rozpatrując walory wierszy Jana Brzechwy, można pokusić się o stwierdzenie, że włączenie ich w działania logoterapeutyczne pozwoli na oddziaływanie w następujących zakresach:

- poprawa obrazu samego siebie, przeciwdziałanie niepożądanym emocjom, ich osłabienie bądź całkowite wygaszenie, wzbudzanie emocji wpływających korzystnie na samopoczucie, wpływ na poczucie własnej wartości (dzięki przekonaniu, że jest się atrakcyjnym odtwórcą), pomoc w uwierzeniu we własne możliwości,
- elementy sekwencji ruchowych (zarówno motoryki dużej, jak i małej – np. kreślenie linii w rytm piosenki) dołączone do realizacji słownych, angażując lewą półkulę mózgu, mogą przyczynić się do poprawy fluencji słownej,
- zgodnie z założeniem J. Brzechwy, że jego poezja „ma być punktem ogniskującym uwagę, mobilizującym pamięć dziecka”¹⁶, wyraźnie poprawia się zdolność koncentracji uwagi, pamięć dziecka. Dzieci zachęczone atrakcyjnością tekstów mogą podejmować samorzutne próby pamięciowego opanowania kolejnych utworów,
- czego bezpośrednią konsekwencją będzie poszerzenie słownika biernego i czynnego dziecka. Zaczerpnięte z utworów zwroty zaczną być spontanicznie używane w innych kontekstach,
- organizacja brzmieniowa wiersza, gromadzenie wyrazów podobnych brzmieniowo początkowo przesuwa uwagę odbiorcy z desygnatu na jego odpowiednik słowny. Wskazująca na związek dźwięku ze znaczeniem gra słów w wierszach Brzechwy, pogłębiając wymowę przedstawionych zdarzeń, sytuacji czy postaci, w znaczący sposób przyczynia się do niwelowania trudności ze zrozumieniem tekstu, wzbogacając równocześnie rozumienia znaczeń przenośnych,
- zaburzenia prozodii lingwistycznej u osób z zaburzeniem funkcji lub uszkodzeniem lewej półkuli mózgu wynikają przede wszystkim z upośledzonej kontroli czasu¹⁷ – wyrazistość tekstów Brzechwy pozwoli dziecku bezbłędnie identyfikować intonację właściwą zdaniu orzekającemu i pytającemu, a dzięki naśladownictwu uda się je przenieść do mowy spontanicznej.

Wszystkie te spostrzeżenia pozwalają stwierdzić, iż wykorzystanie twórczości Jana Brzechwy zarówno w działaniach stymulujących rozwój dzieci, jak i terapeutycznych umożliwi czerpanie z jej niezaprzeczalnych walorów, kształtowanie „w nich umiejętności trafnego, celnego oraz precyzyjnego posługiwania się słowem, którego wielość znaczeń staje się dla użytkownika [...] atutem”¹⁸. Poezja winna zajmować w życiu dziecka znaczące miejsce. Właśnie dzięki niej uczymy naszych

¹⁵ H. Pawłowska-Jaroń, *Dziecko z FASD. Jak rozpoznać i pomóc. Przegląd metod terapeutycznych dla pedagogów i logopedów*, Kraków 2010, s. 76–77, e-book: <http://www.we.pl/index.php?s=karta&id=361> (dostęp: 6.10.2011).

¹⁶ A. Szóstak, *Poeta dzieciom*, op. cit., s. 6.

¹⁷ Por. K. Gurański, K. Słotwiński, R. Podemski, *Prozodia mowy w niedokrwiennym udarze mózgu*, „Udar Mózgu”, t. 10: 2008, nr 2, s. 96–103.

¹⁸ A. Szóstak, *Poeta dzieciom*, op. cit., s. 9.

podopiecznych odkrywania zupełnie innego świata, kształcimy i rozwijamy ich wyobraźnię. Dziecko poprzez poezję uczy się poznawać świat z własnej perspektywy. Ważne jest, by dziecko reagowało na utwór, przeżywało go, komentowało. Oceniając – wyraża swoje najskrytsze uczucia, porównuje swoje doświadczenia z fikcją literacką i poszukuje siebie.

Bibliografia

- Brzechwa J., 1982, *O poezji dla dzieci*, Warszawa.
- Brzechwa J., 1958, *Moje boje i potyczki*, „Życie Szkoły”, nr 5, s. 7–8.
- Brzechwa J., 1994, *Brzechwa dzieciom*, Warszawa.
- Cieszyńska J., 2005, *Nauka czytania krok po kroku. Jak przeciwdziałać dysleksji*, Kraków.
- Cieszyńska J., 2011, *Logoterapia w przypadkach głębokich zaburzeń komunikacji językowej. Analiza egzystencjalno-kognitywna*, <http://www.konferencje-logopedyczne.pl/?act=show&cId=download&l=pl> (dostęp: 6.10.2011).
- Cieszyńska J., Korendo M., 2008, *Wczesna interwencja terapeutyczna. Stymulacja rozwoju dziecka od noworodka do 6. roku życia*, Kraków.
- Gurański K., Słotwiński K., Podemski R., 2008, *Prozodia mowy w niedokrwiennym udarze mózgu*, „Udar Mózgu”, t. 10, nr 2.
- Hart A., 2011, *What Happened to Virtual Reality Therapy for Emotional Issues since the 1990s?*, <http://www.allvoices.com/contributed-news/6816003-what-happened-to-virtual-reality-therapy-since-the-1990s> (dostęp: 6.10.2011).
- Krzyśka S.M., 2004, *Poezjoterapia wzbogaca duchowo*, „Edukacja i Dialog”, nr 9, s. 61–66.
- Krzyśka S.M., 2006, *Terapeutyczne aspekty poezji*, „Edukacja i Dialog”, nr 8, s. 61–66.
- Łysko K., 2011a, *Rozwój literatury dziecięcej w historii literatury polskiej*, http://j_uhma.republika.pl/dziecieca.html (dostęp: 6.10.2011).
- Łysko K., 2011b, *„Strasznie ważna rzecz” – dziecięce postrzeganie świata w wierszach Danuty Wawiłow*, http://j_uhma.republika.pl/wawilow2.html (dostęp: 6.10.2011).
- Ostasz M., 2003, *Agon, alea, ilinx i mimicry w wierszach Tuwima i Brzechwy*, „Guliwer”, nr 1.
- Ostasz M., 2008, *Od Konopnickiej do Kerna. Studium wiersza paidialnego*, Kraków.
- Pawłowska-Jaroń H., 2010, *Dziecko z FASD. Jak rozpoznać i pomóc. Przegląd metod terapeutycznych dla pedagogów i logopedów*, Kraków, s. 76–77, e-book: <http://www.we.pl/index.php?s=karta&id=361> (dostęp: 6.10.2011).
- Szóstak A., 2003, *Poeta dzieciom. O zabawie słowem w wierszach Jana Brzechwy*, „Guliwer”, nr 1, s. 5–10.
- Wnęć J., 2004, *O bajkoterapii*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 9, s. 56–58.

The Use of Jan Brzechwa's Poems in Logotherapy

Abstract

Using as an example the poems of Jan Brzechwa, the author of the paper presents how a text in verse form may be used effectively to treat children with speech and language disorders. If used in a consistent way, it affects significantly the right and left hemisphere information processing, e.g. it facilitates the improvement of speech fluency (correction of utterance sequence), as well as restoring prosodic elements of speech.